

pewnego pochodzenia. Już w czasach studiów szukał rozgłosu, tłumacząc bluźnierczy poemat o Dziewicy Orleańskiej osławionego wroga Kościoła, Woltera. (...) Był również redaktorem komunizującego pisma „Trybuna Ludów”. W rezultacie jego utwory obfitują w bluźniercze wypady przeciw Kościołowi i samemu Stwórcy (tzw. Wielka Improwizacja), a nie tylko przeciw legalnej władzy (...) Wywołało to słuszne oburzenie samych narodowo myślących redaktorów Adama M. Miary dopełnił właśnie jego wyjazd do Konstantynopola, dokąd przybył w celu stworzenia... Legionu Żydowskiego do walki z Rosją. Miejmy nadzieję, że ww. wiadomość będzie ostatnim echem smutnego rozgłosu Adama M”.

Ostatnia część *Wyboru wrażeń*, zatytułowana „Z galerii”, ukazuje kolejną umiejętność Jerzego Pomianowskiego – bycie krytykiem, który przygląda się temu co aktualnie dzieje się na scenie. Większość tekstów w tej części to eseje z przełomu lat 50. i 60. zamieszczone wcześniej w czasopiśmie „Świat”. Ukazane są tam spektakle należące do kanonu teatru europejskiego. Autor snuje rozważania na temat sztuk Ionesco (esej *Czy trzeba zostać nosorożcem?*), Dürrenmatta (esej *Rosolek z babci*), Brechta (esej *Anty-Antygona*). W tekście *Złoto Midasa, czyli pierwsze kłopoty teatru rosyjskiego*, Pomianowski przedstawia fenomen teatru rosyjskiego, jego zmagania z cenzurą na przestrzeni wieków. Książkę wieńczy esej *Paradoks o rampie*, w którym redaktor czasopisma „Nowaja Polska” zestawia dwa podejścia do teatru. Podejście Grotowskiego i Kantora. Ten pierwszy jest za naturalnością, powrotem do źródeł, uważa sztukę za kłamliwy wymysł, za coś w rodzaju fałszu. Kantor według autora opowiada się za „fachowym udawaniem”. Pomianowski uważa, że wyraźne oddzielenie sztuki od życia oraz aktorów od widzów jest bardzo ważne. Podpiera się przy tym cytatai. Sięga po Diderota, który twierdził, że „Aktorzy wywołują wrażenie u publiczności nie wtedy, kiedy są wściekli, ale kiedy udają wściekłość”. Przywołuje także Tadeusza Różewicza, który po premierze *Umarłej klasy* Kantora skwitował: „Radości poddałem się żywiołowo, jako widz, a nie współuczestnik widowiska. Siedziałem na widowni, nie wlażłem między aktorów i aktorky nie wleźli na mnie. Oto warunek radości”.

Wybór wrażeń jest książką, która ukazuje czytelnikowi tylko wycinek z dużego dorobku publicystycznego Jerzego Pomianowskiego. Jest to niewątpliwie publicystyka wysokiej próby, która może zachęcić do dalszego studiowania tego autora. Uważam, że książka ta powinna zainteresować każdego, kto zajmuje się literaturą europejską, kulturą rosyjską i krytyką teatralną.

Wojciech Maguś

Witold Morawski, Konfiguracje globalne, struktury, agencje, instytucje, Warszawa 2010, ss. 560.

Globalizacja jako współczesna rzeczywistość kulturowo-cywilizacyjna polega na jej unifikacji ładu ekonomicznego, społeczno-politycznego w wymiarze międzynarodowym, jak i lokalnym. Jest szczególnym przedmiotem naukowego rozpoznawania. Obserwuje się ją zwykle w segmentowej rzeczywistości, odnosi się ją do różnych fragmentów życia kulturowego, zwłaszcza do rzeczywistości gospodarczej, życia społecznego, kultury. Ujawnia się zatem potrzeba jej analizy holistycznej, refleksyjnej w wymiarze ukształtowania się nowej cywilizacji, określanej zwykle informacyjną. Wskazuje się na najbardziej nośne elementy globalizacji jako zjawiska i procesu budowy nowego ładu cywilizacyjnego oraz ich odbicie w ładzie metodologicznym nauki.

Wykład w prezentowanej książce podzielono na sześć rozdziałów, zatytułowanych kolejno: 1. Globalizacja w perspektywie instytucjonalnej, 2. Ciągłość i zmiana: liberalizm – konserwatyzm – radykalizm, 3. Piękna i Bestia: oswojenie rynku, kapitalizm społeczeństwa? 4. Globalne zarządzanie, 5. Siły społeczne wobec wyzwań pracy i życia, 6. Tożsamość i różnica: ład kulturowy i poszukująca jednostka.

W refleksji wprowadzającej do prezentacji problemu, podkreśla się potrzebę badań interdyscyplinarnych. Wskazuje się, że odgradzanie dyscyplin od siebie nawet w formie niskiego żywoplotu, należy uznać za poważny błąd, którego nie usprawiedliwi posiadanie tzw. własnej metody badawczej, bo jej definicja może być szeroka. W publikacjach na temat globalizacji

uderzają dwie cechy: płaski empiryzm i abstrakcyjność teorii (s. 25).

Prezentowany układ sytuuje się w przestrzeni między monograficznym ujęciem problemu a podręcznikiem. Czytelne są w nim rozdziały, podrozdziały, zagadnienia wyraźnie się dopełniające w wymiarze dostarczania wiedzy deskryptywnej oraz eksplanacyjnej. W rozdziale pierwszym charakteryzując globalizację w perspektywie instytucjonalnej wyodrębniono podrozdziały: 1. Idee kierunkowe, 2. Badania i badacze przestrzeni globalnej (1. Kopacze i tkacze, 2. Globalizm metodologiczny, 3. Pierwsza fala globalizacji: państwo narodowe, 4. Druga fala: od uprzemysłowienia do „samobójstwa” globalizacji, 5. Trzecia fala: globalizacja episteme, 6. Globalne narodowe, lokalne), 3. Definicje globalizacji (1. Globalizacja jako projekt, 2. Globalizacja jako obiektywne współzależności – globalność, 3. Struktura i agencje: pierwsze przybliżenie), 4. Perspektywa strukturalistyczna (1. „Historia nie ma żadnego libretta”, 2. Determinizm technologiczny, 3. Technologie komunikacyjne: „Otrzymujemy informacje z piekła rodem”), 5. Perspektywa konstruktywistyczna (1. Imiona własne zamiast anonimowych procesów, 2. Fantazje globalnego konstruktywisty: Thomas Friedman w Bangalore, 3. Umiarkowany konstruktywizm, 4. Agencja społeczna: socjologowie a ekonomiści, 5. Agencja ludzka w ekonomii, 6. Himmelstrand; systemy jako agencje, 7. Typologia agencji globalnych, 8. O działalności agencji globalnych: pierwsze uogólnienia), 6. Perspektywa konfiguracyjna (1. Konfiguracja nie jest przypadkowym zbiegiem okoliczności, 2. Giddens: strukturalizacja, 3. Bourdieu: habitus a pole, 4. Elias: figuracja, 5. Castells: społeczeństwo sieciowe, 6. Konfiguracjonizm w socjologii, 7. Konfiguracja – rozległe pole), 7. Instytucje jako mosty nowoczesnej integracji (1. Pojęcie instytucji, 2. Znaczenie instytucji, 3. Filar formalno-prawny (regulacyjny), 4. Filar normatywny: jak zbudować wspólnotę uczuć? 5. Filar kognitywny, 6. Napięcia w procesach instytucjonalizacji, 7. Oblicza instytucjonalizmu, 8. Schmitter: teorie instytucjonalizmu a integracja regionalna i globalna), 8. Dyskursy globalne (1. Wizje i mechanizmy działania, 2. Uniwersalny neoliberalizm, 3. Regulowane różnicowanie, 4. Chiński autokratyzm rynku-

wy (komunistyczno-kapitalistyczny), 5. Współnotowy partykularyzm), 6. Janusowe oblicza globalizacji, 7. Ku nowym konfiguracjom globalnym?

Podnosząc problem globalizacji z punktu widzenia metodologii zauważa się, że przestrzeń i czas w naukach społecznych o wzorach pozytywistycznych, ujmowane były jako odnoszące się do świata obiektywnego linearnego, na wzór świata Newtona. Globalizacja wymusza inne podejście.

Odwołując się do dziejów globalizacji wskazuje się, że w pierwszej fali uformowały się państwa narodowe i system międzynarodowy. Na rzeczywistość tę złożyły się idee Renesansu, reformacja, kontrreformacja, długotrwałe wojny religijne. Cezurą szczególną stał się 1648 r. kiedy to mocą porozumienia westfalskiego przyjęto formę funkcjonowania między uniwersalizmem a partykularyzmem (s. 31). W drugiej połowie XIX w. nastąpiło jakościowe przyspieszenie globalizacji ze względu na rozwój nauki i techniki. Zahamowanie jej rozwoju nastąpiło w czasie I wojny światowej, w wielkim kryzysie ekonomicznym (1929–1932), czego konsekwencją stało się powstanie reżimów totalitarnych, zdobycie władzy przez ludzi tej miary co: Hitler, Stalin, Mussolini, Hirochito. Trzecia fala globalizacji ujawniła się po II wojnie światowej; ważną rolę odgrywa w niej ład ekonomiczny, a w tym rzeczywistnienie idei liberalnych. Dyskusyjność w nowej rzeczywistości rodzą kategorie funkcjonowania państwa narodowego oraz lokalności. Wobec urzeczywistniania nowych wyzwań wskazuje się na potrzebę ich redefinicji. Nośność poznawczą zdobywają zjawiska: deterytorializacji – tworzenie instytucji państwa o obliczu mniej „narodowym” a bardziej wielokulturowym, a nawet wskazywanie idei „rozplytanie się” państwa w strukturach ponadnarodowych (s. 35).

W wykładzie traktuje się „globalizację” jako praktykę wcielania określonego projektu funkcjonowania kulturowo-cywilizacyjnego, jako wyższą fazę modernizacji społeczeństwa całego globu. Objasniając zjawisko globalizacji ostrzega się je jako rzeczywistość obiektywną, którą rządzą określone mechanizmy przyczynowo-skutkowe: *każdy stan świata jest rezultatem wcześniejszych warunków wystarczających i sam*

stanowi warunek wystarczający dla późniejszego stanu świata (s. 44). W rozwoju nowego ładu cywilizacyjnego szczególną rolę pełni rozwój techniki, technologii, informacji – determinizm technologiczny. Technologie rodzą też wielorakie oczekiwania. Pojawiają się klisze, zwane społeczeństwem informacyjnym, sieciowym, itp. Mają w nich dominować powiązania horyzontalne, sprzyjające większej aktywności ludzi.

Globalizacja jest w perspektywie rozwoju społeczną konstrukcją, zadaniem projektem, rezultatem działania idei i interesów, przejawem siły motywacji pojedynczych jednostek i większych grup – elit politycznych i wspólnot.

W wykładzie z dużą starannością ukazuje się miejsce globalizacji w perspektywach badawczych: strukturalistycznej, konstruktywistycznej i konfiguracyjnej. Elementami analizy porównawczej stały się: 1. podstawowa jednostka analizy, 2. preferencje, 3. strategia, 4. przyczynowość, 5. interesy, 6. teorie.

Centralne zagadnienie poznawcze w prezentowanej książce dotyczy instytucjonalizacji zjawisk i procesów współczesnego życia kulturowo-cywilizacyjnego. Przez kategorię instytucjonalizacja rozumie się w najszerszym oglądzie stan zorganizowania danej rzeczywistości, oraz zachodzące w niej egzogeniczne i endogeniczne procesy, zależności, wpływy, oddziaływania. Zauważa się, że instytucje łączą świat intencjonalnie działających agencji (jednostek, wspólnot) ze światem wielkich procesów, takich jak: globalizacja, rewolucja naukowo-techniczna, rozwój ekonomiczny, modernizacja, demokracja, liberalizacja, sprawiedliwość społeczna, Instytucje określa się tu jako „mosty” pozwalające przewyżczać różnego rodzaju dystanse, zbliżać strony z „obu brzegów” (s. 86–87).

Wskazuje się w wykładzie, że najważniejszą instytucją jest państwo narodowe. Obszarami jego integracji są: ochrona własności prywatnej, rządy prawa, wolność jednostki (prawa obywatelskie), reprezentacje społeczeństw (partie, parlament), wymiana handlowa, usługi bankowe, pomoc socjalna itp. Państwo zabezpieczało ludziom życie (prowadziło wojny, dbało o pokój), legitymizowało, integrowało, regulowało konflikty. Jeśli było efektywne, to jakoś narodowego bytu walnie się podnosiła.

Instytucjonalizację życia publicznego w istotnym stopniu określa świadomość społeczna, przekonania ludzi, współokreślają one wizje elit, które podejmuje się budowy nowych instytucji lub naprawiania starych. Elity mogą chcieć narzucać swoje projekty – wizje, ale w długiej perspektywie muszą być one zgodne z dominującymi przekonaniem ludzi (s. 89). Charakteryzując współczesne oblicze świata zauważa się, że *Weszliśmy w podzielony świat. Część globu zamieszkuje Ostatni Człowiek Hegla i Fukuyany zdrowy dobrze odżywiony i rozpieszczony przez technologie. Część drugą większą, zamieszkuje Pierwszy Człowiek Hobbesa, skazany na życie, które jest biedne, pozbawione słońca, zwierzęce i krótkie. Obie części są zagrożone ekologicznie, ale tylko Ostatni Człowiek będzie zdolny, pokonać te zagrożenia. Pierwszy Człowiek nie będzie mógł tego dokonać* (s. 109). *Świat ten można nazwać „paradoksalnym”, gdyż „te same siły, mechanizmy, instrumenty, stanowią szansę lub zagrożenie. Rozpoznawalne realia globalizacji zasadnie pozwalają na odwoływanie się do dwoistości świata, albo czerni albo bieli, ale w wielu sprawach bardziej adekwatna jest cienka kreska i kolor szary, następuje bowiem zacieranie się granic zarówno w świecie duchowym, jak i materialnym. Zmieniają się płaszczyzny występowania sprzeczności i napięć; globalizacja stwarza pułapkę społeczną w skali globalnej, w której wszyscy są uwięzieni* (s. 118).

W rozdziale drugim książki dokonano charakterystyki myśli: liberalnej, konserwatywnej i radykalnej. Wyodrębniono w prezentacji zagadnienia: 1. Idee kierunkowe, 2. Liberalizm (1. Wobec cywilizacji niezachodnich, 2. Liberalizm klasyczny, 3. „Zakorzeniony liberalizm” jako realizacja „wolności pozytywnej”, 4. Neoliberalizm wygrywa z keynesizmem, 5. Konsensus Waszyngtoński: implementacja, 6. „Wolność negatywna” też kosztuje, 7. Neoliberalizm jako leseferyzm trzeciej globalizacji, 8. Liberalizm instytucjonalny, 9. Liberalizm hegemoniczny, 10. Liberalizm polimorficzny), 3. Radykalizm (1. Przypomnienie z historii, 2. Szkoła realizmu w państwie narodowym i powyżej, 3. Neorealizm, 4. Ikenberry: neorealizm a liberalizm), 4. Radykalizm (1. Przypomnienie z historii marksizmu przez pryzmat liberalizmu, 2. Marksizm wobec trzeciej globalizacji, 3. De-

pendentyści, 4. Wallerstein: teoria nowoczesnego systemu – świata, 5. Habermas: „teoria krytyczna” a globalizacja, 6. Międzynarodowe Forum ds. Globalizacji: Alternatywy wobec globalizacji), 5. Uwagi, komentarze. W wykładzie myśl przewodnia zawiera się w wykazaniu tezy, że ciągłość i zmiana są procesami integralnie ze sobą splecionymi.

Stawiając pytanie, czy liberalizm, konserwatyzm i radykalizm potrafią sobie radzić z wyzwaniami globalizacji – odpowiada się nie, mimo że podejmują wiele nowych wyzwań (s. 190).

Charakteryzując wyzwania w zakresie osławiania rynku, budowy nowego ładu kapitalistycznego w rozdziale trzecim skoncentrowano uwagę na analizie zjawisk ekonomicznych. Główne zagadnienia zarysowane tu to: a) globalizacja ekonomiczna: integracja bez inkluzji, b) „spontaniczny ład rynkowy”: wizje i reakcja, c) ład ekonomiczny „zakorzeniony społecznie”, d) regulowany ład rynkowy, e) globalizacja korporacyjna, f) różnorodność kapitalizmu, g) w kierunku globalnej regulacji.

Z punktu widzenia analizy politologicznej na dużą uwagę zasługują kwestie podniesione w rozdziale czwartym, dotyczące globalnego rządzenia. Najważniejsze ogniwa poznania stanowią tu: a) globalne rządzenie i globalna wspólnota – treść conceptów, b) globalizacja nakłada zadania na państwo, c) wobec wyzwań demokracji, d) globalne społeczeństwo obywatelskie, e) wzory globalnego rządzenia, f) skuteczność globalnego rządzenia.

Przypomina się, że według dokumentów ONZ globalne rządzenie jest *sumą wielu sposobów, jakich używają jednostki i instytucje publiczne i prywatne, aby zarządzać wspólnymi dobrami. Jest ciągłym procesem, w którym uzgadniane są sprzeczne lub odmienne interesy, a następnie podejmowane wspólne działania* (s. 288).

Stawiając pytanie – czy powstaje obecnie „społeczeństwo światowe”? przekonanie takie umacnia się, jako że ludzie postrzegają współzależności międzynarodowe i globalne, m.in. w sferze: porządku i bezpieczeństwa, solidarności, sprawiedliwości, demokracji – nie udziela się jednoznacznej odpowiedzi, jako że ścierają się w tym względzie różne opcje interpretacyjne, a w tym prawne oraz „okołoprawne” (s. 291).

Wskazuje się, że jednym z ważnych wyzwań globalizacji jest dostosowanie się ustroju wewnętrznego do działających z coraz większą siłą uwarunkowań i oczekiwań zewnętrznych. Istotne wyzwania nakłada się na państwo w zakresie: a) budowy infrastruktury, b) liberalizacji transakcji międzynarodowych, c) gwarancji praw człowieka, d) wprowadzania regulacji, sprzyjających funkcjonowaniu instytucjom w wymiarze regionalnym i światowym.

Zwraca się uwagę, że próby utożsamiania obecnej globalizacji z amerykańską upadają, mimo że USA od kilku dziesięcioleci mają największy wpływ na bieg wydarzeń w świecie. Mimo wysiłków nie udało się upowszechnić wzoru amerykańskiego modernizacji. Mimo że obecnie USA odrzuca się jako hegemon, to faktycznie pełni taką funkcję i przypuszcza się, że funkcję tę będzie długo pełnić; taką opinię wyraża wiele państw świata, a w tym Polska (s. 332).

Wysoką rangę państwa w mechanizmie globalnego rządzenia podtrzymuje geopolityka. Na globalnej scenie coraz więcej znaczą nowe potęgi ekonomiczne, jak ugrupowania państw typu Unii Europejskiej.

W kształtowaniu nowego ładu kulturowego szczególną rolę pełni rzeczywistnienie polityki społecznej, co zarysowano w rozdziale piątym prezentowanej książki. W analizie poznawczej wyodrębniono tu takie kwestie jak: 1. Nierówności społeczno-ekonomiczne (1. Działania według filozofii *trickle – down* nie likwiduje różnic strukturalnych, 2. Nierówności społeczno-ekonomiczne według Banku Światowego, 3. Nośnikiem nadziei jest wzrost gospodarczy, 4. O biedzie i nierównościach: uwagi nie tylko metodologiczne), 2. Niepewność w świecie pracy (1. Zatrudnienie – problem nr 1, 2. Luddyci, antyluddyci i reszta mająca rację, 3. Rifkin: „koniec pracy” jako negatywna utopia neoluddystów, 4. Ruch „nowa praca” jako pozytywna utopia antyluddystów, 5. Beck: scenariusze przyszłości pracy, 6. Bauman: praca a konsumpcja, 7. Praca a modernizacja, 8. Praca jako wartość w Polsce), 4. Instytucjonalne kultury świata pracy (1. Fordyzm atlantycki, 2. W kierunku „zinstytucjonalizowanego indywidualizmu”?, 3. Każda wolność kosztuje: nie tylko „pozytywna”, ale także „negatywna”, 5. Stosunki pracy w ka-

tegoriach konwergencji i dywergencji) 5. Świat pracy a demokracja (1. Wielostronna presja na świat pracy, 2. Jessop: alternatywy wobec reżimu neoliberalnego, 3. Dwa typy demokracji a globalizacja, 4. Przeworski, Barro, Englehart, Welzel: o związkach między zamiennością a demokracją, 5. Rodrik: dylemat globalizacji).

Wśród wielu zjawisk życia kulturowego zwraca się uwagę na skalę bezrobocia w świecie. Szacuje się, że ponad miliard ludzi jest bezrobotnych (s. 374). W Polsce co drugi Polak traktuje swoją pracę wyłącznie instrumentalnie, dla co czwartego Polaka praca nie stanowi wartości samej w sobie (autotelicznej) (s. 391).

Przypomina się, że współczesny świat pracy poddawany jest nieustannej presji ze strony: biznesu, państwa, demokracji, pracowników; presje te zwykle redukuje się do biznesu. Szczególną pozycję w ładzie politycznym zajmuje demokracja. Z jednej strony uznaje się ją za rzeczywistość niesprzyjającą wielkim przywódcom, inicjatywom przekazu życia kulturowego; wskazuje się, że jest ona zastępowana formami autorytarnymi zarządzania.

W kształtującym się ładzie globalnym uznaje się występowanie napięć, konfliktów i sprzeczności za prawidłowości rozwojowe (s. 417).

Zagadnienie przemian kulturowych w rzeczywistości globalizacji świata ukazuje się w szóstym rozdziale książki. Podstawowe kwestie zatytuowano: 1. Idee kierunkowe, 2. Ład kulturowy: system znaczeń czy proces dwukierunkowy? 3. Trajektorie modernizacji: nowoczesność i późna nowoczesność (1. Powrót do klasyków, 2. Teoria modernizacji a Trzeci Świat i komunizm, 3. Inglehart i Welzel: modernizacja kulturowa, 4. Offe: modernizacja jako samoograniczenie, 5. Giddens: późna nowoczesność), 4. Ponowoczesność (Ponowoczesność kontra nowoczesność, 2. Kultura ponowoczesności, 3. O postmodernizmie anegdotycznie, 4. Devetak: postmodernizm a stosunki międzynarodowe), 5. Globalizacja kulturowa (1. Dwie skrajności i szeroki środek, 2. Antropologia globalizacji, 3. Huntington: „zderzenie cywilizacji”, 4. Sen i Appiah: przeciw Huntingtonowi, 5. Multikulturalizm, 6. Multikulturalizm w praktyce: Kanada, 7. Kultura globalna a państwo narodowe, 8. Meyer, Boli, Thomas, Ramirez: jak globalizacja modeluje państwo narodowe?).

Wskazuje się tu, że globalizacja stwarza zagrożenia dla informacyjnego ładu kulturowego, tzn. takiego, w którym istnieje taka a nie inna równowaga, bo niesie ze sobą wartości uniwersalne, ujednociające, integracyjne, kosmopolityczne itd. Może bowiem dezintegrować łądy kulturowe związane z tradycją, partykularyzmem (osobliwościami), lokalnością (zwłaszcza państwem narodowym) (s. 428).

Objasniając ponowoczesność zauważa się, że nowoczesność oznacza przyspieszenie, skupienie na teraźniejszości jako czymś jakościowo odmiennym od przeszłości tzn. kiedy przeszłość przestaje być odniesieniem do teraźniejszości. Była projektem transformacji nabierającym dojrzałości. O ile nowoczesności przypisuje się wszechobecne przekonania, że historia jest dziełem rozumu, o tyle w ponowoczesności źródeł wiedzy ma być wiele.

Globalizację odczytuje się dychotomicznie. Z jednej strony postrzega się jej pozytywne wymiary: uniformizacji, standaryzacji, synchronizacji, homogenizacji, uniwersalizacji itd., a też zjawiska te postrzega się w wymiarze destruktywności dla świata tradycji, lokalizmu, przywiązania do tradycji. Nierzadko niemal jednocześnie wskazuje się na entuzjazm ich urzeczywistniania oraz „nieszczęśliwe” skutki, nostalgię za minionym światem wartości, jako że „globalna teraźniejszość funkcjonuje bez wspólnej przeszłości” (s. 471).

Nowe wartości generowane przez globalizację zawierają się m.in. w takich koncepcjach jak: różnorodność, multikulturalizm, pluralizm, hybrydyzacja, mieszanie tożsamości, fragmentaryzacja. Zjawiska te odbijają w sferze funkcjonowania państwa, narodu, instytucji politycznych oraz wyrażają się w nowych znakach postaw, zachowań: ekonomicznych (zaspokajaniu natychmiastowych potrzeb), politycznych (wynoszeniu ponad „prawdę” idei wolności, zmienności, demokracji, kulturalnych (stechnizowanie szybkiej komunikacji informacyjnej). Rzeczywistość ta generuje wzór nowoczesnego obywatela, który orientuje się na: a) doraźność, skuteczność rozwiązywania ujawniających się problemów i wyzwań, b) ryzyko w podejmowaniu decyzji, odwagę, przedsiębiorczość w natychmiastowym działaniu, zmienianiu ładu kulturowo-cywilizacyjnego, c) powierzchowność,

modę, uniwersalizację wyborów, akceptację zachowań kulturowych, a nade wszystko otwartość na znaki nowoczesnej informatyzacji, komunikacji kulturowej.

Prezentowane myśli zawarte w wykładzie odniesiono do wiedzy zawartej w literaturze przedmiotu. Nierzadko rozwija się, pogłębia i egzemplifikuje ład interpretacyjny dotyczący kierunków rozwoju globalizacji oraz jego badawczego zastosowania w formie teorii naukowych. W objaśnianiu tym ważne znaczenie przywiązuje się do perspektyw: instytucjonalnej, konstruktywistycznej i neofunkcjonalnej.

Wskazując na najistotniejsze atuty prezentowanej książki wymienić należy: 1. Zarysowanie całościowe zjawiska globalizacji we współczesnym świecie, 2. Określenie głównych projektów teoretycznych rozpoznawania współczesnej globalizacji, 3. Wskazanie ładu instytucjonalnego w kształtującym się świecie globalizacji, 4. Odwołanie się do światowej literatury przedmiotu, analizującej zjawiska i procesy globalizującego się świata, 5. Staranne połączenie wiedzy teoretycznej z warstwą egzemplifikacyjną zjawiska i procesy wspólnej globalizacji, a w tym wskazanie możliwości i barier rozwojowych, powodowanych przez globalizację.

Prezentowana praca zasługuje na dużą uwagę w procesie edukacyjnym, zwłaszcza z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Dostarcza się w niej wiedzy metodycznej i deskryptywno-eksplanacyjnej o globalizacji.

Andrzej Chodubski

Paul Collier, *The Bottom Billion, Why the Poorest Countries Are Falling and What Can Be Done About It*, London–New York 2008, ss. 209.

Autor tej niewielkiej książki, która została bardzo wysoko oceniona przez specjalistów na całym bez mała świecie¹, jest wyjątkowo prede-

stynowany do tego, aby analizować problemy związane z ubóstwem i formułować drogi i metody walki z tym zjawiskiem. Jest bowiem obecnie dyrektorem Study of African Economies w Oxford University, a przez lata pracował w Banku Światowym jako dyrektor Development Research, doradzał również rządowi brytyjskiemu w Commission on Africa oraz odbył wiele podróży po Krajach biednego świata, by osobiście konferować z ich politykami i ekonomistami, co zaowocowało również wieloma publikacjami. Szukając miejsca tej publikacji w dotychczasowej literaturze przedmiotu należy ją umieścić między książką Jeffrey'a Sachsa, *The End of Poverty* – uzasadniającą przekonania o możliwości szybkiego zwalczania nędzy na świecie poprzez dużą pomoc zewnętrzną – a Williama Easterly'ego, *The White Man's Burden*, która z kolei krytykuje pomoc zewnętrzną, twierdząc, że zrobiła ona więcej złego niż dobrego, ale ma za to opłacać się ludziom pracującym w branży „pomocowej”² (s. 191). Prezentowana poniżej pozycja zawiera natomiast szereg argumentów, które przekonują, iż w pewnych warunkach pomoc bogatych jest jednak użyteczna, podczas gdy w innych bardziej szkodzi niż pomaga i uzasadnia ważną tezę, że impulsy do reform rozwojowych muszą najpierw wyjść od zainteresowanych rządów. Autor nie analizuje położenia ekonomicznego wszystkich krajów rozwijających się, ponieważ uważa, że 4 mld ludzi weszło już na ścieżkę rozwojową (nie licząc oczywiście 1 mld z krajów wysoko rozwiniętych), a zajmują się dogłębnie jedynie miliardem najbiedniejszych – zamieszkujących głównie Afrykę na południe od Sahary, ale także Haiti, Birnę, Laos, Kambodżę, Jemen, Płn. Koreę czy Afganistan – żyjących na tzw. „dnie”

kowana w taniej wersji została już przetłumaczona na języki: chiński, japoński, hiszpański, francuski, włoski, koreański i norweski.

² Polskie wydania: *Koniec z nędzą, Zadanie dla naszego pokolenia*, PWN, Warszawa 2006; W. Easterly, *Brzemie Białego Człowieka*, PWN, Warszawa 2008; Zob. także: R. H. Bates, *When Things Fell Apart, State Failure In Late-Century Africa*, Cambridge University Press, Cambridge 2008, czy A. Ghani, C. Lockhard, *Fixing Failed States, A Framework for Rebuilding a Fractured World*, Oxford University Press, Oxford – New York 2008.

¹ Książka ta jeszcze w 2008 r. otrzymała nagrodę ARTHUR ROSS BOOK AWARD – za „wybitny wkład do zrozumienia polityki zagranicznej i międzynarodowych stosunków” oraz LIONEL GELBER PRIZE – za „najlepszą na świecie książkę poświęconą sprawom międzynarodowym”. Zanim została wydru-